

Własność jako funkcja społeczna w koncepcji Léona Duguit

Léon Duguit's Concept of Property as a Social Function

The article discusses Léon Duguit's concept of property as a social function. The solidarist theory of law and the state of French jurist Léon Duguit can be divided into a theoretical (general) part, i.e. the theory of the legal rule and the concept of the state providing public services, and a practical (specific) part, i.e. the institution of property as a social function. Léon Duguit's concepts were very much related to the great questions of the era in which they were created. This was especially true of the new view of property as a social function, which, according to Duguit, would respond to the needs of a dynamically changing in XIX century French society, for which the legal framework set by the French Revolution and the Civil Code of 1804 was no longer sufficient.

Michał Sopiński

*doktor nauk prawnych
Szkoły Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości*

ORCID – 0000-0003-4051-7576

e-mail: sopinskimichal@gmail.com

Słowa kluczowe:
własność, Léon Duguit, solidaryzm,
funkcja społeczna

Key words:
property, Léon Duguit, solidarism, social
function

<https://doi.org/10.36128/prw.vi42.591>

1. Wprowadzenie

Solidarystyczną teorię prawa i państwa francuskiego prawnika Léona Duguit (1859-1928) można podzielić na część teoretyczną (ogólną) oraz praktyczną (szczegółową)¹. Oczywiście z punktu widzenia filozofii prawa kluczowa jest część

-
- 1 Jerzy Kalinowski, autor jednej z pierwszych prac w języku polskim poświęconych solidarystycznej koncepcji Léona Duguit, określa to następująco: „W doktrynie naszego autora [tj. Léona Duguit - przyp. MS] mamy część szczegółową, związaną z ustawodawstwem pozytywnym francuskim, oraz część ogólną, ciekawą dla każdego teoretyka prawa” – Jerzy Kalinowski, *Teoria reguły społecznej i reguły prawnej Léona Duguit* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1949), xii.

teoretyczna w postaci teorii reguły prawnej i koncepcji państwa świadczącego usługi publiczne², niemniej na uwagę zasługuje też wybrany aspekt jej części szczegółowej w postaci pojmowania instytucji własności jako funkcji społecznej. Wydaje się bowiem i wskazuje na to obszerna literatura przedmiotu, że koncepcja własności jako funkcji społecznej stworzona przez dziekana z Bordeaux stanowi doskonałą egzemplifikację jego teoretycznego podejścia do roli prawa pozytywnego w systemie prawa³.

W ciągu swojej długiej kariery akademickiej Léon Duguit napisał kilkadziesiąt książek i artykułów naukowych, jednakże jedyną dostępną po polsku pracą nie jest jego *opus magnum*, czyli *Traité de droit constitutionnel*, lecz przetłumaczona przez Stefana Sieczkowskiego i wydana w 1938 roku książka *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, która stanowi tłumaczenie wykładów dziekana z Bordeaux wygłoszonych w 1911 roku na Uniwersytecie w Buenos Aires i uzupełnionych obszernym wstępem Artura Millera⁴. Wykłady te miały charakter praktyczny i poświęcone były przede wszystkim węzłowym zagadnieniom prawa cywilnego, a zwłaszcza instytucji własności oraz kierunkom jej przemian w XIX wieku biegnącym od indywidualistycznego i absolutnego prawa własności prywatnej do pojmowania własności jako funkcji społecznej. Koncepcje Léona Duguita były bowiem bardzo mocne związane z wielkimi pytaniami epoki, w której powstawały.

- 2 Kompleksowy wykład teoretyczno-prawny oraz *stricte* filozoficzny dotyczący części ogólnej – czyli solidarystycznej teorii prawa i państwa dziekana z Bordeaux może odnaleźć w mojej pracy pt.: „Solidarystyczna wizja prawa i państwa w myśli Léona Duguit”. Zob. Michał Sopiński, *Solidarystyczna wizja prawa i państwa w myśli Léona Duguit* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2022), 13-198.
- 3 Por. Nader Hakim, „Duguit et les privatistes”, [w:] *Autour de Léon Duguit. Colloque commémoratif du 150e anniversaire de la naissance de Léon Duguit*, red. Fabrice Melleray (Bordeaux: Bruylant, 2011), 81-114.; Sopiński, *Solidarystyczna wizja prawa i państwa w myśli Léona Duguit*, 14; „Congres commémoratif du centenaire de la naissance du doyen Léon Duguit (Bordeaux, 29–30 mai 1959)” *Revue juridique et économique du Sud-Ouest*, nr 3-4 (1959): 83-234; Marc Réglade, „Théorie générale du droit dans l'œuvre de L. Duguit” *Archives de Philosophie du Droit et de Sociologie Juridique*, nr 1–2 (1932): 21-67; Achille Mestre, „Remarques sur la notion de propriété d'après Léon Duguit” *Archives de Philosophie du Droit et de Sociologie Juridique*, nr 1–2 (1932): 163-173.
- 4 Léon Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, przeł. Stefan Sieczkowski (Warszawa-Kraków: Księgarnia Powszechna, 1938), 1-172; Artur Miller, „Léon Duguit (1859–1928)”, [w:] Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, v-xvi.

Dotyczyło to zwłaszcza nowego ujęcia własności, które zdaniem dziekana z Bordeaux miałyby odpowiadać na potrzeby dynamicznie zmieniającego się francuskiego społeczeństwa, dla którego ramy prawne wyznaczone przez Wielką Rewolucję Francuską oraz Kodeks Cywilny z 1804 roku przestały być wystarczające⁵.

Dlatego też Léon Duguít w swoim ostatnim wykładzie dla studentów z Buenos Aires – cyklu składającym się na pracę *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku* – pod wielom znaczącym tytułem *Własność jako funkcja społeczna* twierdził, że: „własność jest instytucją prawną, która się wytworzyła, aby uczynić zadość pewnej potrzebie ekonomicznej, tak samo zresztą jak wszelkie inne instytucje prawne, i która z konieczności rozwija się wraz z samymi potrzebami ekonomicznymi. (...) Przez to własność socjalizuje się, jeżeli tak wolno powiedzieć. Nie znaczy to wcale, że staje się kolektywistyczna w rozumieniu doktryn kolektywistycznych, ale oznacza to dwie rzeczy: po pierwsze, że własność indywidualna przestaje być prawem jednostki, by stać się funkcją społeczną, a po wtóre – że wypadki przywiązania dóbr do pewnych zbiorowości, które mają doznawać ochrony prawnej, stają się coraz liczniejsze”⁶.

Wedle dziekana z Bordeaux potrzeba reform w zakresie instytucji własności u progu XX wieku była oczywista, gdyż przemiany ekonomiczne oraz głoszone idee polityczne (socjalistyczne, chrześcijańskie i marksistowskie) towarzyszące rozwojowi cywilizacji europejskiej na przełomie wieków niewątpliwie wpłynęły na nowe postrzeganie tego, co dziś rozumiemy jako własność⁷. Znaczącą rolę w tym procesie odegrały też teorie solidarystyczne z przełomu XIX i XX wieku – na czele z koncepcją dziekana z Bordeaux⁸.

5 Jak zauważa bowiem Fryderyk Zoll w swoim eseju o funkcjonalizmie: „W tym procesie dziejowym [tj. podczas rewolucji francuskiej – przyp. MS] została wskrzeszona pod hasłem wolności starorzyska własność, proprietas (właściwie – dominium), będąca zupełnie egoistyczną własnością (tym samym nastąpił jeszcze jeden – ale ostatni – akt recepcji prawa rzymskiego)”. Por. Fryderyk Zoll, „Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Léonie Duguít” *Przegląd Notarialny*, nr 1 (1947): 32.

6 Duguít, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 126.

7 Jak wskazuje Jerzy Ignatowicz: „własność jest (...) zjawiskiem wszechstronnym, dającym o sobie znać we wszystkich dziedzinach życia każdej zbiorowości. Występuje w polityce, bo panujący w danym kraju typ własności charakteryzuje jego ustrój społeczno-gospodarczy” – Jerzy Ignatowicz, Krzysztof Stefaniuk, *Prawo rzeczowe* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), 42.

8 Por. Michał Sopiński, *W poszukiwaniu utraconej więzi. Narodziny i zmierzch solidarności w XIX-wiecznej Francji*, (Warszawa:

2. Negacja własności jako prawa podmiotowego w koncepcji Léona Duguit

Czy Robinson Crusoe posiadał jakiegokolwiek prawa? Czy idea człowieka naturalnego, odosobnionego, niezależnego, mającego przez sam fakt swego człowieczeństwa jakieś prawa, które byłyby wcześniejsze niż społeczność i wnoszącego te prawa do społeczności, jest w ogóle możliwa? Léon Duguit rozważał też kwestię powołując się na przypadek najśłynniejszego rozbitka świata – Robinsona Crusoe z powieści Daniela Defoe. Świadomie wybrał przy tym przykład literacki, albowiem – jego zdaniem – „człowiek odosobniony i niezależny jest czystą fikcją; taki człowiek nigdy nie istniał. Człowiek jest istotą społeczną, nie może żyć inaczej jak w społeczności i żył zawsze w społeczności”⁹.

Wedle profesora z Bordeaux o prawie możemy mówić jedynie wtedy, gdy zakłada ono istnienie stosunku pomiędzy dwoma podmiotami. Jeżeli zaś wyobrazimy sobie człowieka odosobnionego, to taki człowiek nie ma i nie może mieć praw. Prześledźmy zresztą pierwszą reakcję Robinsona na fakt, że znalazł się na bezludnej wyspie: „Radowało mnie niezmiernie ocalenie, ale byłem w strasznym położeniu. Przemoczony na wskroś, nie miałem innej odzieży, ani jedzenia, ani picia, ani też broni, która by mi pozwoliła ubić zwierzynę na posiłek czy obronić się przed napastnikiem. (...) Ta bezsilność przepoiła mnie taką rozpaczą, że m się zerwałem i zacząłem biegać po brzegu jak szalony (...) wszedłem nie bez trudności na szczyt. Stąd jednym spojrzeniem ogarnąłem swe położenie. Byłem na wyspie pośród pełnego morza! Kędyś w oddali spostrzegłem kilka skał, zaś w kierunku zachodnim, jak mi się wydało dwie jeszcze małe wyspy. I na tym koniec”¹⁰. Zdaniem Léona Duguit, skoro nie ma społeczności, to nie można też mówić o prawach. Tym co pozostaje, jest jedynie chęć przeżycia. „Robinson na swojej wyspie – jak podkreśla profesor z Bordeaux w swoich wykładach – nie ma praw, nie może ich mieć dopóki nie wejdzie w stosunki z innymi ludźmi”¹¹.

3. Własność jako funkcja społeczna w koncepcji Léona Duguit

Punktem wyjścia dla solidarystycznej wizji prawa i państwa przez Léona Duguit jest uznanie solidarności za fakt socjologiczny, a przy tym

Wydawnictwo DiG, 2022), 59-164; Ewa Popławska, „Z dziejów solidaryzmu we Francji – geneza idei i praktyki politycznej” *Państwo i Prawo*, z. 4 (2012): 42-53.

- 9 Zob. Léon Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku* (Warszawa-Kraków: Księgarnia Powszechna, 1938), 22.
- 10 Daniel Defoe, *Robinson Crusoe*, przeł. Franciszek Mirandola, 8-9; wolnelektury.pl. [dostęp: 19.12.2022].
- 11 Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 22.

wież, która łączy jednostki w ramach zbiorowości poprzez reguły społeczne¹². To z solidarności jako współzależności społecznej wyłania się pojęcie funkcji społecznej¹³. Stanowi ona pewien obowiązek jednostki względem wspólnoty, który Léon Duguit tłumaczył następująco: „Na czym więc polega pojęcie funkcji społecznej? Sprowadza się do tego: człowiek praw nie ma, nie ma ich ponadto zbiorowość. (...) Każda jednostka wszakże ma w społeczeństwie pewną funkcję do spełnienia, pewne zadanie do wykonania. I to właśnie jest fundamentem normy prawnej, która się narzuca wszystkim, wielkim i małym, rządzonym i rządzącym”¹⁴.

Zdaniem dziekana z Bordeaux owej funkcji społecznej, którą każdy członek zbiorowości musi wypełnić towarzyszy „ochrona zapewniona wszelkim działaniom spełnionym przez wzgląd na tę funkcję i tylko dla nich i jedynie w tej mierze, w jakiej są spełnione ze względu na ową funkcję”¹⁵. To prowadzi zaś dziekana z Bordeaux do jeszcze dalej idącego stwierdzenia, że: „własność, która właściwie jest niczym, a przeznaczenie jej jest wszystkim, to przeznaczenie jest chronione nawet przeciwko samemu właścicielowi, jest

- 12 Według Léona Duguita wszystkie normy obowiązujące w rozwiniętych społeczeństwach można podzielić na dwa rodzaje, to jest na: reguły normatywne oraz reguły konstruktywne. Pierwsze z nich wywodzą się bezpośrednio z imperatywu „postępuj solidarnie” i zawierają wszelkie nakazy i zakazy, jakie zostały ustalone w danej społeczności podczas jej rozwoju, natomiast drugie określały jedynie sposób zapobiegania lub sankcjonowania tych ludzkich działań, które ujęte zostały w omówionych już przepisach normatywnych. Tym samym – jak zauważa Jerzy Kalinowski – pełniły wobec nich służebną rolę. Zob. Kalinowski, *Teoria reguły społecznej i reguły prawnej Léona Duguit*, 153; Jacek Srokosz, „Rządy prawa jako efekt obiektywnego postępu społecznego – o solidarystycznej wizji genezy praworządności i ochrony praw jednostki”, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, red. Andrzej Bator (Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2014), 23.
- 13 W ocenie Léona Duguit: „W społeczeństwach nowoczesnych, w których wzięło górę głębokie i wyraźne uświadomienie współzależności społecznej, podobnie jak wolność jest obowiązkiem, w myśl którego jednostka winna swą działalnością fizyczną, umysłową i moralną przyczyniać się do rozwoju tej współzależności, tak samo własność jest dla każdego, kto ma w swym ręku dobra, powinnością, obowiązkiem charakteru obiektywnego, używania dóbr, które dzierży, do utrzymania i rozrostu współzależności społecznej” – Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 133.
- 14 Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 25-27.
- 15 Ibidem, 30.

tak energicznie chronione samo dla siebie, że nie można tu znaleźć śladu ani podmiotu prawa ani prawa podmiotowego”¹⁶.

Pojęcie funkcji społecznej stanowi zatem podstawę dla omówienia istoty własności, albowiem Léon Duguit – jak wskazuje Fryderyk Zoll – oparł właśnie na niej swoją koncepcję, oznaczającą, że „własność nie tyle jest jakimś prawem podmiotowym, ile raczej, jeżeli chodzi o dobra przynoszące pożytki, łączy się ściśle z obowiązkiem społecznym”¹⁷.

Mimo odrzucenia przez Léona Duguit koncepcji własności jako prawa podmiotowego, nie uważał on jednak, że własność powinna byłaby zaniknąć, jak chcieliby tego komuniści wyznający idee Marksa i Engelsa¹⁸. Owszem dziekan z Bordeaux twierdził, że własność nie jest ani święta, ani nieograniczona – czyli nie można jej traktować jako prawa nienaruszalnego ani jako *ius infinitum* – ale też pewno nie jest ona też kradzieżą, jak pisał chociażby Pierre Proudhon. Doktryna dziekana z Bordeaux programowo nie ma bowiem nic wspólnego ani z anarchizmem, ani z kolektywizmem¹⁹. Francuski prawnik umiejętnie bowiem bronił się przed zarzutem marksizmu, odrzucając tezę o końcu własności indywidualnej i stwierdzając, że własność indywidualna jest mocniej chroniona przed zakusami władzy publicznej w ujęciu funkcjonalistycznym aniżeli w tradycyjnym opartym o prawo podmiotowe

16 Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 147-148.

17 Zob. Zoll, „Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Léonie Duguit”, 27.

18 Przeciwny ideom komunistycznym Duguit pisze „Jest zbrodnią głosić walkę klas i wierzę, że idziemy nie ku unicestwieniu jednej klasy przez drugą, lecz przeciwnie, zmierzamy do stanu koordynacji i hierarchizacji klas” – Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 136.

19 Wedle Fryderyka Zolla: „Duguit jest przeciwnikiem kolektywizmu, bo jego urzeczywistnienie jest – zdaniem jego – możliwe tylko przy obniżeniu jednostek ludzkich do nędznych, prawie bezwolnych atomów. A Duguit jest jako Francuz (...) szampionem wolności indywidualnej. Uznaje więc w pełni prawa wolnościowe, w konstytucjach państw nowoczesnych gwarantowane. A wychodząc z założenia, że taka wolność nie da się pogodzić z równością materialnego bytu obywateli, wyraża swą opozycję w bardzo drastyczny sposób. Duguit przyznaje jednak, że »wypadki przywiązania dóbr do pewnych zbiorowości, które mają doznawać ochrony prawnej, stają się coraz liczniejsze«. W tych słowach wyraził, że chociaż jest zwolennikiem indywidualnej własności, to jednak nie ogranicza jej pojęcia do takiej, która służy tylko jednemu człowiekowi, lecz rozszerza ją także na pewne zbiorowości, a więc na własność związków rodzinnych, korporacji, spółdzielni itp”. Zoll, „Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Léonie Duguit”, 35.

właściciela²⁰. Dlatego też Fryderyk Zoll opisuje doktrynę funkcjonalizmu własności następująco: „[Duguit] uznał (...) że jeżeli obywatel spełnia obowiązki ustawowe, wskazane solidarnością i ustawami, jeżeli więc pracuje dla ogółu, w takim razie jest on dzierżycielem (detentorem) pewnej władzy »puvoir«, w wykonywaniu której musi oczywiście doznawać ze strony organów państwowych pełnej ochrony przeciw wszelkim naruszeniom, jako czynom bezprawnym”²¹.

4. Prawa i obowiązki właściciela w koncepcji Léona Duguit

Warto zauważyć, że swój własny i dość oryginalny pogląd na treść własności jako funkcji oraz założenia, w jakich ta treść się wyraża, Léon Duguit formułuje w słynnym zdaniu „Własność nie jest prawem podmiotowym właściciela, jest funkcją społeczną tego, kto dzierży w swym ręku dobro”, które następnie rozwija w dwóch dookreślających je stwierdzeniach:

1. „Właściciel jest obowiązany a więc i władny używać rzeczy używać rzeczy, którą ma w swym ręku, na zaspokojenie potrzeb indywidualnych i w szczególności swoich własnych, używać jej w celu osiągnięcia rozwoju swej działalności fizycznej, intelektualnej i moralnej”²².
2. „Właściciel ma obowiązek a więc i moc używania rzeczy swojej dla uczynienia zadość potrzebom ogólnym, potrzebom całej zbiorowości narodowej lub zbiorowości o mniejszym zasięgu”²³.

Przy czym, to pierwsze stwierdzenie oznacza dla francuskiego prawnika, że: „właściciel jest obowiązany i władny używać dobra, które ma w swym ręku, w celu uczynienia zadość swoim potrzebom indywidualnym. Ale samo przez się rozumie się, że idzie tu tylko o czynności, które są w zgodzie z wykonywaniem wolności osobistej w tej postaci, w jakiej to przedstawiłem

20 Zdaniem dziekana z Bordeaux najprostsze wyjaśnienie tego czym jest funkcja społeczna w odniesieniu do własności zawiera się w konstatacji, że: „Każda jednostka ma obowiązek spełnienia pewnej funkcji w stosunku prostym do miejsca, jakie w tym społeczeństwie zajmuje. A więc ten, kto dzierży dobro, przez to samo, że je ma w swym ręku, może spełnić pewne zadanie, które on tylko wykonać może. Tylko on może pomnożyć bogactwo ogólne, uczynić zadość potrzebom ogólnym, puszczając w ruch kapitał, który trzyma. Jest więc społecznie zobowiązany wypełnić to zadanie i dozna obrony społecznej tylko wtedy, jeżeli je spełni i w takiej mierze, w jakiej to uczyni”. Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 133-134.

21 Zoll, „Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Léonie Duguit”, 27-28.

22 Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, 139-140.

23 Ibidem, 140.

poprzednio, to znaczy w granicach swobodnego rozwijania działalności indywidualnej. Czynności w tym celu zdziałane korzystają z ochrony, te zaś, które tego celu nie mają na względzie i które nie zmierzają do celu użyteczności zbiorowej będą sprzeczne z prawem własności i mogą dać powód do represji lub do odszkodowania. W ten sposób dadzą się bardzo łatwo i bardzo logicznie wytłumaczyć wszystkie te rozstrzygnięcia, które uznają że właściciel nie może wykonywać w stosunku do rzeczy, będącej w jego ręku, żadnej czynności, która byłaby pozbawiona dla niego pożytku²⁴. Z kolei drugie stwierdzenie znaczy dla dziekana z Bordeaux tyle, że: „ten, kto dzierży pewne dobro, ma obowiązek a stąd i moc używania rzeczy w celu uczynienia zadość potrzebom wspólnym, potrzebom zbiorowości o większym lub mniejszym zasięgu, używania jej celowo w interesie zbiorowym, pod warunkiem, rzecz prosta, że cel ten będzie godziwy²⁵”.

Na poparcie swoich tez w przedmowie z 1920 roku do drugiego francuskiego wydania *Kierunków rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku* Léon Duguit twierdził, że w następstwie pierwszej wojny światowej i zmian społecznych wysnuta przez niego teza, że: „własność kapitalistyczna, a zwłaszcza własność gruntowa, coraz więcej przestaje być prawem podmiotowym jednostki, aby stać się funkcją społeczną” ma poparcie w faktach, to jest konkretnych aktach ustawodawczych, „w których świetle wystąpiła w pełnym blasku koncepcja własności jako funkcji i okazało się, jak ta właśnie koncepcja niemal zupełnie wyparła pojęcie własności jako prawa²⁶”. Akty te dotyczyły przede wszystkim możliwości przejęcia nieużytkowanych gruntów od właścicieli i powierzenia ich eksploatacji innym rolnikom. Zdaniem Léona Duguit uzasadnieniem dla tych aktów było zaś to, że „z chwilą, gdy właściciel ziemski przestaje spełniać swoją funkcję społeczną, zbiorowość jest drogą naturalną powołana do działania, aby zapewnić eksploatację gruntu niezbędną do życia społecznego²⁷”. Tym samym jak twierdzi dziekan z Bordeaux „nowe pojęcie własności, to co nazywam własnością przez przeznaczenie (*propriété-affectation*), wypiera dawne pojęcie własności jako prawa (*propriété-droit*) właściciela²⁸”. Dlatego też nie można mówić o prawach podmiotowych jednostek, a jedynym, co istnieje w świetle koncepcji Léona Duguity, jest funkcja społeczna, którą należy spełnić.

24 Ibidem.

25 Ibidem, 142.

26 Ibidem, 1-3.

27 Ibidem, 4.

28 Ibidem, 144.

5. Podsumowanie

Naszkicowana w niniejszym studium koncepcja własności jako funkcji społecznej nie tylko powstała na gruncie solidarystycznej wizji prawa i państwa Léona Duguita, ale też stanowi jej nieodłączny element bez którego nie byłaby kompletna. W warstwie teoretycznej opiera się ona na dorobku pozytywizmu filozoficznego, a zwłaszcza myśli Augusta Comte'a, Herberta Spencera oraz Émile'a Durkheima. Dlatego też mimo pozornej bliskości ideowej nie należy jej utożsamiać ze – współcześnie znacznie bardziej znaną – społeczną koncepcją własności powstałą na gruncie nauczania społecznego Kościoła Katolickiego i neotomizmu²⁹.

Współcześnie zarówno koncepcja własności jako funkcji społecznej, jak również sama solidarystyczna koncepcja prawa i państwa Léona Duguit – ze względu na nikłą liczbę poświęconych jej komentarzy i polemik oraz odległe daty ich wydania – pozostaje raczej nieznaną w polskim dyskursie polityczno-prawnym³⁰. A przede wszystkim brakuje dziś w polskiej nauce prawa studiów podejmujących poglądy Léona Duguita w materii prawa

29 Léon Duguit zmarł w roku 1928. W trzy lata później ukazała się encyklika społeczna *Quadragesimo anno* papieża Piusa XI, wedle której właściciel ma obowiązek dbania o powszechną użyteczność swojej własności »usus communis«, a ustawodawca, kierując się względami *utilitas* „ma prawo określać ze względu na prawdziwą potrzebę dobra ogólnego [...] co posiadającym w używaniu dóbr dozwolono, a czego nie dozwolono”. Zob. Hubert Izdebski, *Doktryny polityczno-prawne* (Warszawa: Lexis Nexis, 2012), 299.

30 Wyjątkiem na tym tle jest bardzo interesujące studium teoretyczne Wiktora Bakalika w formie artykułu z 1987 roku teksty Jacka Srokosza oraz wydana w 2021 roku praca Małgorzaty Augustyniak, w której część rozważań poświęcono właśnie koncepcji Léona Duguit. Zob. Wiktor Bakalik, „Świadomość jako kryterium powstania reguły prawnej w koncepcji Leona Duguita” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, nr 1 (1987): 1-12; Małgorzata Augustyniak, *Solidaryzm i idea solidarności we francuskiej myśli polityczno-prawnej przełomu XIX i XX wieku* (Olsztyn: Wydawnictwo UWM, 2021), 1-382.; Jacek Srokosz, „Rządy prawa jako efekt obiektywnego postępu społecznego — o solidarystycznej wizji genezy praworządności i ochrony praw jednostki”, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, red. Andrzej Bator (Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 2014), 13-27; Jacek Srokosz, „Solidarystyczna krytyka przyrodzonych praw człowieka — w poszukiwaniu innej podstawy ochrony praw jednostki”, *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, nr 1 (2015): 123-139.

cywilnego³¹. W mojej ocenie stało się tak dlatego, że w kilka lat po drugiej wojnie światowej wraz z nastaniem w Polsce okresu stalinizmu cywilistyczne koncepcje Léona Duguit zostały niemal zupełnie zapomniane, mimo że w okresie II Rzeczypospolitej cieszyły się dość dużym uznaniem³². Co ciekawe, wcześniej zdążyły one jednak – właśnie w materii prawa cywilnego – odegrać swoistą rolę w pierwszych latach budowania tzw. Polski Ludowej. Jednakże temu ważnemu zagadnieniu, jakim było oddziaływanie solidarystycznej koncepcji Léona Duguita na przemiany własnościowe w Polsce w latach 1944–1946, ze względu na skomplikowanie materii oraz wielość źródeł archiwalnych, należy poświęcić odrębne studium badawcze.

Bibliografia:

- Augustyniak Małgorzata, *Solidaryzm i idea solidarności we francuskiej myśli polityczno-prawnej przełomu XIX i XX wieku*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM, 2021.
- Bakalik Wiktor, „Świadomość jako kryterium powstania reguły prawnej w koncepcji Leona Duguita” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, nr 1 (1987): 1-12.
- „Congres commémoratif du centenaire de la naissance du doyen Léon Duguit (Bordeaux, 29–30 mai 1959)” *Revue juridique et économique du Sud-Ouest*, nr 3-4 (1959): 83-234.
- Defoe Daniel, *Robinson Crusoe*, przeł. Franciszek Mirandola. wolnelektury.pl.
- Duguit Léon, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, przeł. Stefan Sieczkowski. Warszawa-Kraków: Księgarnia Powszechna, 1938.
- Hakim Nader, „Duguit et les privatistes”, [w:] *Autour de Léon Duguit. Colloque commémoratif du 150e anniversaire de la naissance de Léon Duguit*, red. Fabrice Melleray. 81-114. Bordeaux: Bruylant, 2011.
- Ignatowicz Jerzy, Krzysztof Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*. Warszawa: Wolters Kluwers, 2012.
- Izdebski Hubert, *Doktryny polityczno-prawne*. Warszawa: Lexis Nexis 2012.
- Kalinowski Jerzy, *Teoria reguły społecznej i reguły prawnej Léona Duguit*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1949.

-
- 31 Nieliczne aspekty dotyczące prawa cywilnego zostały jedynie omówione w pierwszych rozdziałach pracy Waleriana Pańki. Zob. Walerian Pańko, *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach* (Katowice: Uniwersytet Śląski, 1984), 9-116.
- 32 Por. Czesław Znamierowski, *Realizm w teorii prawa* (Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1925), 1-69; Artur Miller, „Léon Duguit (1859–1928)”, [w:] Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego*, v-xvi.

- Mestre Achille, „Remarques sur la notion de propriété d'après Léon Duguit” *Archives de Philosophie du Droit et de Sociologie Juridique*, nr 1-2 (1932): 163-173.
- Miller Artur, „Léon Duguit (1859–1928)”, [w:] Leon Duguit, *Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku*, przeł. S. Sieczkowski (Warszawa-Kraków: Księgarnia Powszechna, 1938), v-xvi.
- Pańko Witold, *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*. Katowice: Uniwersytet Śląski, 1984.
- Popławska Ewa, „Z dziejów solidaryzmu we Francji – geneza idei i praktyki politycznej” *Państwo i Prawo*, z. 4 (2012): 42-53.
- Réglade Marc, „Théorie générale du droit dans l'œuvre de L. Duguit” *Archives de Philosophie du Droit et de Sociologie Juridique*, nr 1-2 (1932): 21-67.
- Sopiński Michał, *Solidarystyczna wizja prawa i państwa w myśli Léona Duguit*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2022.
- Sopiński Michał, *W poszukiwaniu utraconej więzi. Narodziny i zmierzch solidarności w XIX-wiecznej Francji*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2022.
- Srokosz Jacek, „Rządy prawa jako efekt obiektywnego postępu społecznego – o solidarystycznej wizji genezy praworządności i ochrony praw jednostki”, [w:] *Rządy prawa i europejska kultura prawna*, red. Andrzej Bator. 13-27. Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 2014.
- Srokosz Jacek, „Solidarystyczna krytyka przyrodzonych praw człowieka – w poszukiwaniu innej podstawy ochrony praw jednostki” *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, nr 1 (2015): 123-139.
- Znamierowski Czesław, *Realizm w teorii prawa*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1925.
- Zoll Fryderyk, „Z zagadnień funkcjonalizmu własności na tle spuścizny po Léonie Duguit” *Przegląd Notarialny*, nr 1 (1947): 26-39.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>